

Sygn. akt I ACa 1052/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marzena Konsek–Bitkowska

Protokolant: Magdalena Turek

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt I C 210/21

***uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

Marzena Konsek–Bitkowska

Sygn. akt I ACa 1052/21

## UZASADNIENIE

Powód (...) w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w G. kary umownej w wysokości 448.150,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 października 2017 roku do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

Powód wskazał, że strony 31 maja 2012 roku zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie projektu implementacji oraz przeprowadzenie migracji (...) w Zakładzie wydającego certyfikaty klucza publicznego na potrzeby wewnętrzne (...) oraz (...) do systemu zarządzania tożsamością. Powód wskazał, że w umowie pozwany udzielił mu na oprogramowanie 44 miesięcznej gwarancji i rękojmi liczonej od podpisania protokołu odbioru systemu zarządzania, tzn. od 31 lipca 2013 r. Podniósł, że pierwsze problemy z oprogramowaniem powód zgłosił pozwanemu 11 września 2015 r., a 18 lutego 2016 r. zgłosił kolejny błąd. Strony ustaliły 22 listopada 2016 r. termin rozwiązania błędów do 21 stycznia 2017 r., jednak pozwany błędów nie naprawił. Powód podniósł, że 5 października 2017 r. wystawił pozwanemu notę księgową nr (...) na 448.150,50 zł tytułem opóźnienia czasu naprawy zgłoszenia (...). W związku z powyższym powód swoje roszczenie oparł na § 6 ust. 4 załącznika nr 1 do umowy. Wskazał, że kara umowna została określona za opóźnienie czasu naprawy błędów S1, S2, S3 i O3, które określono w Załączniku nr 1 pkt D, tj. w Tabeli Warunków świadczenia usługi gwarancyjnej, jako typ usługi gwarancyjnej – awaria sprzętu, systemu lub awaria spowodowana błędami w oprogramowaniu. Powód wskazał, że jego roszczenia wynikają z gwarancji udzielonej mu przez pozwanego.

Pozwany (...) S.A. w G. domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania wg norm prawem przepisanych. Wskazał na rozbieżności między treścią umowy a treścią załącznika odnośnie do okresu gwarancji (odpowiednio 44 miesiące lub 36 miesięcy). Pozwany podniósł, że załącznik nr 1 lit. D zawiera szczegółowe zasady świadczenia gwarancji, zatem to one są nadrzędne względem postanowień umownych. Uwzględniając 36-miesięczny okres gwarancji i podpisanie protokołu odbioru 31 lipca 2013 r. gwarancja wygasła 31 lipca 2016 r. Ponadto, problemy z oprogramowaniem nie leżą po stronie pozwanego tylko firm trzecich, które dostarczają oprogramowanie powodowi. Pozwany wskazał również, że powód zwrócił mu oryginał gwarancji bankowej dotyczącej zabezpieczenia należytego wykonania umowy, która była ważna do 31 grudnia 2017 r. wobec czego powód uznał umowę za zrealizowaną zgodnie z art. 151 ust. 2 i 3 ustawy prawo zamówień publicznych.

Wyrokiem z 8 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 10 817 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) w W. 31 maja 2012 roku zawarł z (...) S.A. umowę nr (...)w wyniku postępowania o zamówienia publiczne, prowadzone w trybie przetargu nieograniczonego, na podstawie ustawy z 29 stycznia 2004 roku – prawo zamówień publicznych.

Umowę zawarto w celu wykonania projektu implementacji oraz przeprowadzenia migracji (...) wydającego certyfikaty klucza publicznego na potrzeby wewnętrzne (...) oraz (...) do systemu zarządzania tożsamością, którego zakres został określony w załączniku nr 1 do umowy wraz z przeniesieniem majątkowych praw autorskich do dokumentacji i wykonanego na potrzeby realizacji umowy oprogramowania lub udzieleniem licencji na gotowe oprogramowanie na czas nieokreślony. (§1 ust. 1 umowy)

Za datę odbioru uzgodnionego Projektu wdrożenia systemu zarządzania tożsamością uznano datę podpisania bez zastrzeżeń przez wykonawcę i zamawiającego protokołu odbioru projektu stanowiącego załącznik nr 2 do umowy, w nieprzekraczalnym terminie 120 dni. (§ 2 ust. 8 umowy)

Za datę odbioru systemu zarządzania tożsamością przyjęto dzień podpisania przez upoważnionych przedstawicieli Zamawiającego i Wykonawcy bez zastrzeżeń protokołu odbioru systemu stanowiącego załącznik nr 3 do umowy, poprzedzony pozytywnym zakończeniem testów przeprowadzonych przez Zamawiającego (§ 2 ust. 9 umowy)

Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy: Wykonawca udziela Zamawiającemu na oprogramowanie oraz sprzęt dostarczony dla systemu zarządzania tożsamością 44 miesięcznej gwarancji i rękojmi, liczonej od dnia podpisania bez zastrzeżeń protokołu odbioru systemu zarządzania tożsamością, stanowiącego Załącznik nr 3 do umowy. Zgodnie z § 4 ust. 3 i 6 umowy: Wykonawca zobowiązał się do świadczenia gwarancji, o której mowa w ust. 2 w zakresie i na warunkach określonych w Załączniku nr 1 do niniejszej umowy. Maksymalny czas napraw dla poszczególnych typów awarii określał Załącznik nr 1 do umowy.

W § 5 ust. 1 umowy ustalono, że łączna cena przedmiotu umowy z podatkiem VAT wynosić miała 12.804.300,00 zł.

W § 6 umowy opisane zostały kary umowne. W § 6 ust. 1 wskazano, że w przypadku opóźnienia terminów, o których mowa w § 2 ust. 1 lit. A) i lit. B) Wykonawca zapłaci Zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,05 % łącznej ceny umowy z podatkiem VAT za każdy rozpoczęty dzień roboczy opóźnienia. W przypadku opóźnienia terminu uzgodnionego z Zamawiającym, o którym mowa w § 2 ust. 13 umowy Wykonawca zapłacić miał Zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,05 % łącznej ceny umowy z podatkiem VAT za każdy rozpoczęty dzień roboczy opóźnienia. (§ 6 ust. 2).

W przypadku opóźnienia czasów napraw awarii S1, S2, S3, O3, określonych w Załączniku nr 1, Wykonawca miał zapłacić Zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,05 % łącznej ceny umowy z podatkiem VAT za każdy rozpoczęty dzień roboczy opóźnienia. (§ 6 ust. 4)

Wykonawca udzielił zamawiającemu zabezpieczenia należytego wykonania umowy w wysokości 5 % łącznej ceny umownej z VAT, określonej w § 5 ust. 1, tj. 640.215,00 zł, w formie gwarancji bankowej, ważnego od dnia zawarcia umowy do upływu okresu rękojmi, tj. 44 m-ce liczone od daty podpisania bez zastrzeżeń przez obie strony protokołu odbioru systemu, stanowiącego Załącznik nr 3 do umowy, z zastrzeżeniem ust. 3 i 4. (§ 7 ust. 1)

W § 10 ust. 5 wskazano, że Załączniki do umowy stanowią jej integralną część. W załączniku nr 1 do umowy w pkt D ustalono świadczenie w ramach gwarancji przez okres minimum 36 miesięcy usługi serwisu gwarancyjnego oprogramowania i sprzętu dostarczonego dla systemu (...), Centrum (...) w zakresie określonym w pkt 1 i na warunkach określonych w pkt 2.

15 kwietnia 2013 r. zawarto Aneks nr (...) do umowy, który zmieniał brzmienie postanowienia w ust. 1 lit. b) umowy.

Protokół odbioru systemu zarządzania tożsamością został podpisany i odebrany 31 lipca 2013 r. Stwierdzono w nim, że System Zarządzania Tożsamością spełnia postanowienia umowy nr (...) z 31 maja 2012 roku.

Pozwany zgłaszał problem z funkcjonowaniem systemu (...). Problem dotyczył zleceń nadania uprawnień pracownikowi w systemie, przez co zlecenia nie były realizowane. Pojawiające się błędy (...) wynikały m. in. z braku kompatybilności między oprogramowaniem używanym przez powoda w swoim systemie, a tym zaimplementowanym przez pozwanego. Projekt powoda stanowił projekt obszerny i skomplikowany, dlatego też wymagał wsparcia ze strony firmy wykonującej, tj. pozwanego (...) S.A. Etap wdrożenia systemu trwał 12 miesięcy, tj. od maja 2012 roku. Kolejnym był etap wsparcia – zakończony w marcu 2017 roku.

Strony postępowania próbowały rozwiązać problem polubownie, niemniej jednak rozmowy zakończyły się niepowodzeniem.

Na żądanie zawarte w piśmie pozwanego z 29 kwietnia 2017 roku powód zwrócił (dostarczony uprzednio przez Wykonawcę) oryginał gwarancji bankowej należytego wykonania umowy – ważnej od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.

W piśmie z 12 czerwca 2017 roku powód zawiadomił pozwanego, że dokonał zwrotu 30 % zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Pismem z 12 października 2017 roku powód zawiadomił o wystawieniu 5 października 2017 roku noty księgowej nr (...) na 448.150,50 zł i wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do 25 października 2017 r. Nota księgowa nie została uznana przez pozwanego. Następnie powód 17 stycznia 2018 roku wezwał pozwanego do zapłaty 448.150,50 zł w terminie 2 dni. Pozwany odmówił zapłaty nałożonej na niego kary umownej, jako bezpodstawnej.

Ustalając stan faktyczny, sąd oparł się na zgromadzonych w aktach sprawy ww. dokumentach, które nie budziły zastrzeżeń co do ich wiarygodności oraz miały kluczowe znaczenie dla sprawy ze względu na podstawę rozstrzygnięcia sporu.

Podstawę ustaleń faktycznych sądu stanowiły również zeznania świadków A. K., J. S., T. S., D. Ł., J. H., H. A., M. D., K. M., G. L., A. P. – pracowników pozwanego, które sąd uznał za wiarygodne. Zasługiwały na wiarę jako spójne, jasne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Zeznania świadków stanowiły uzupełnienie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, poza tym przedstawiały one w przystępny i jasny sposób okoliczności sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne. Powód domagał się zasądzenia od pozwanego 448.150,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 października 2017 r. do dnia zapłaty na podstawie umowy oraz zabezpieczenia w postaci gwarancji bankowej udzielonej powodowi przez pozwanego.

Rozpoznając zasadność żądania pozwu należało mieć na uwadze treść art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Konsekwentnie, udowodnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego spoczywało na stronie powodowej. W pierwszym rzędzie, strona powodowa

winna była wykazać istnienie postanowienia umownego kreującego obowiązek świadczenia kary na wypadek braku naprawy zgłoszonego błędu, po wygaśnięciu umowy – co w sprawie nastąpiło 31 marca 2017 roku. Drugą przesłankę stanowi niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania, za które – zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik (obowiązany) ponosi odpowiedzialność. Na wstępie podnieść należy, że powód nie wskazał skutecznej podstawy prawnej dochodzenia roszczenia, szczególnie uprawniającego go po dacie 31 marca 2017 roku, w której upłynął okres obowiązywania umowy łączącej strony postępowania. W ocenie sądu podstawy takiej nie może stanowić również gwarancja zabezpieczenia należytego wykonania umowy, zwrócona przez powoda pozwanemu i w konsekwencji taka decyzja powoda winna zostać odczytana jako uznanie przez powoda umowy z 31 maja 2012 roku za zrealizowaną.

Stanowisko powoda w ocenie sądu nie znajduje zatem potwierdzenia w stanie faktycznym i prawnym sprawy. Powód nie wykazał twierdzeń, w oparciu o które konstruuje swoje roszczenie. Nie został wykazany termin, do którego pozwany zobowiązany był dokonać naprawy błędu zgłoszonego 23 marca 2017 r. Przyjmując, że termin, o którym mowa nie mógł być dłuższy niż 30 dni – stwierdzić trzeba, że upływ terminu (30-dniowego) nastąpił znacznie po wygaśnięciu umowy (fakt ten nastąpił 31 marca 2017 r.). Rodzi się zatem pytanie, dlaczego błąd (...) został zgłoszony przez powoda dopiero 23 marca 2017 roku, skoro – jak twierdzi powód – istniał on już od co najmniej września 2015 r. sprawiając trudność (ale nie niemożność) funkcjonowania systemu (...) u powoda wdrożonego w 2015 r. Ponadto, sposób obliczenia przez powoda czasu opóźnienia w naprawie zgłoszonego błędu – zdaniem sądu, nosi cechy dowolności. Strona powodowa nie wyjaśniła podstawy prawnej, na której dokonała wyliczenia okresu opóźnienia w naprawie błędu (70 dni) i wynikającej z tego wartości kary umownej. Kara umowna nie została przez pozwanego uznana, nota księgowa nr (...) wystawiona przez powoda 5.10.2017 r. z tytułu obciążenia pozwanego karą umowną, nie została przez pozwanego zaakceptowana.

Przypomnienia wymaga, że w ramach gwarancji strona pozwana zobowiązana była jedynie do usuwania awarii spowodowanej błędami wymagającymi działań programistycznych. Powód nigdy nie zgłosił pozwanemu awarii zaimplementowanego oprogramowania, a tylko takiego rodzaju awaria uprawniała powoda do skorzystania z uprawnień gwarancyjnych pod rygorem kary umownej. Dodatkowo, źródło błędu (...) znajduje się w programach komputerowych firmy (...) Sp. z o.o., dostarczonych powodowi przez pozwanego w ramach łączącej umowy, do których stronie pozwanej nie przysługują autorskie prawa majątkowe, a tym samym stronie pozwanej nie przysługuje prawo do posiadania lub modyfikacji kodu źródłowego. Poza tym, zgodnie z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym, w tym na podstawie zeznań świadków, przyjąć należy, że błąd zaistniał ze względu na niekompatybilność oprogramowania dostarczonego powodowi przez zewnętrzną firmę (...) sp. z o.o., nie był to zatem błąd, za pojawienie się którego odpowiedzialność mógłby ponosić pozwany.

Co więcej, gwarancja bankowa dotycząca zabezpieczenia należytego wykonania umowy została zwrócona pozwanemu kilka miesięcy przed upływem terminu jej ważności, który ustalono na 31 grudnia 2017 r. Zwrot oryginału gwarancji należytego wykonania umowy nie sposób pochytywać inaczej niż uznanie przez (...) umowy za zrealizowaną - stosownie do art. 151 ust. 2 i 3 obowiązującej w dacie wniesienia pozwu w sprawie, ustawy z 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 1986 i 2215). Gdyby powód był pewien co do przysługujących mu uprawnień, z pewnością skorzystałby z gwarancji należytego wykonania umowy i wystąpił do wystawcy gwarancji o wypłatę żądanej aktualnie w pozwie kwoty. Tak się jednak nie wydarzyło.

Apelację w niniejszej sprawie wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniu faktu, iż podstawą roszczeń powoda jest również gwarancja bankowa udzielona powodowi przez pozwaną w ramach zabezpieczenia należytego wykonania umowy z dnia 31 maja 2012 roku nr (...), gdy tymczasem powód opiera swoje roszczenie o postanowienia w/w umowy w zakresie gwarancji na oprogramowanie;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie faktu z przeprowadzonych w sprawie dowodów, iż tylko awaria zaimplementowanego oprogramowania uprawniała powoda

do skorzystania z uprawnień gwarancyjnych pod rygorem kary umownej, jak również, że powód nie zgłaszał awarii oprogramowania, gdy tymczasem z dowodów w postaci dokumentów i zeznań świadków wynika, iż awarie miały miejsce i związane były zarówno z oprogramowaniem producenta, oprogramowaniem dedykowanym jak i modyfikacjami i tym samym awarii i naprawie w ramach gwarancji podlegało każde oprogramowanie;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243<sup>2</sup> k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, błędną jego ocenę, sprzeczność ustaleń i uznanie, że źródło błędu (...) znajduje się w programach komputerowych (...) sp. z o.o. dostarczonych przez pozwaną, zaś z drugiej strony uznaniu, że powyższy błąd, ze względu na niekompatybilność oprogramowania dostarczonego przez zewnętrzną firmę (...) sp. z o.o., nie był błędem, za pojawienie którego odpowiedzialność mogła ponosić Pozwana;

- poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części tj. dokumentów w postaci korespondencji e-m a ilowej z okresu 24 kwietnia 2017 r. - 02 maja 2017 r. prowadzonej w ramach usługi wsparcia (...), w której producent dostarczonego przez pozwaną oprogramowania wskazał, że błąd (...) związany jest z kodem źródłowym dostarczonym przez pozwaną i jak wynika z treści korespondencji producent (...) zlecił zweryfikowanie kompozytu dostarczonego przez pozwaną, a nadto zeznań świadków A. K. i J. S. - pracowników obsługujących zgłoszenie błędu (...), z których wynika, że powyższy błąd mógł mieć taki charakter;

- poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, wniosku z niego niewynikającego, a ponadto sprzecznego z zasadami logicznego rozumowania, iż błąd (...) wynikał m.in. z braku kompatybilności między oprogramowaniem używanym przez powoda w swoim systemie a zaimplementowanym przez pozwaną, gdy tymczasem błąd dotyczył oprogramowania dostarczonego przez pozwaną w ramach procesu implementacji i wdrożenia;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 151 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych poprzez wyprowadzenie z dowodu w postaci pisma powoda z dnia 12 czerwca 2017 r. wniosku z niego niewynikającego, jakoby powód uznał umowę za zrealizowaną, gdy tymczasem zwrot 30 % sumy zabezpieczenia dotyczył roszczeń z tytułu rękojmi za wady, a nadto powód w treści pisma z dnia 12 czerwca 2017 r. wskazał, iż podtrzymuje swoje stanowisko dotyczące naliczenia kary umownej w przypadku przekroczenia czasu naprawy błędu (...) i opiera je na postanowieniach umownych dotyczących udzielonej przez pozwaną gwarancji;

- art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2) k.p.c. polegające na przyjęciu, że powód nie wskazał skutecznej podstawy prawnej roszczenia oraz nie wyjaśnił podstawy prawnej, na której dokonał wyliczenia okresu opóźnienia w naprawie, gdy tymczasem strona dochodząca swoich roszczeń zobowiązana jest do przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających ich podstawę, natomiast nie jest ona zobowiązana do przytaczania i wyjaśniania podstawy prawnej;

- art. 233 § 1 i w k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1) k.p.c. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu wyroku sprzeczności zeznań świadków strony powodowej, korespondencji mailowej z dnia 24 kwietnia 2017 r. - 02 maja 2017 r. oraz 05 maja 2017 r. i świadków strony pozwanej w zakresie źródeł powstania błędu (...), niewyjaśnieniu powyższego oraz niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów z konkretnych dokumentów lub zeznań świadków, na których sąd się oparł uzasadniając swoje stanowisko lub uznał za niewystarczające, rozstrzygając o tym, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, co czyni uzasadnienie wyroku lakonicznym i uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku;

- art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1) k.p.c. polegające na wskazaniu częściowej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, z pominięciem dokonania ustaleń faktycznych w zakresie istotnych zdarzeń, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, począwszy od zgłoszenia pierwszych problemów związanego z błędem (...) w październiku 2015 r., poprzez zgłoszenie błędu w marcu 2017 r., próby rozwiązania błędu podejmowane przez Pozwaną od marca 2017 r. do września 2017 r., ustaleń stron z dnia 24 kwietnia 2017 r., z pominięciem odpowiednich dowodów i nie dokonaniu oceny prawnej powyższych faktów,

- art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 5) k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki;

- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy i dokonanie oceny prawnej roszczenia powoda bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną.

Pozwany zarzucił ponadto naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda 448.150,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, za obie instancje, ewentualnie: o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie przez uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący słusznie zarzuca Sądowi Okręgowemu szereg uchybień przepisom postępowania cywilnego, w tym także słusznie podnosi, że Sąd I instancji sporządził uzasadnienie wyroku z uchybieniem przepisowi art. 327(1) k.p.c. Wobec niezwykle skrótowej oceny materiału dowodowego nie sposób ponadto odeprzeć zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c.

Trafny jest też zarzut wyjścia przez Sąd I instancji poza podstawę faktyczną pozwu. Nie budzi bowiem wątpliwości, że powód nie dochodził w tej sprawie roszczeń z rękojmi, a tym bardziej roszczeń z zabezpieczenia w postaci gwarancji bankowej, lecz domagał się kary umownej w związku z opóźnieniem napraw w ramach udzielonej gwarancji (art. 638 § 2 k.c.). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia ustawowych wymogów ani w części odnoszącej się do ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego, ani też w części, która zgodnie z nadanym jej przez Sąd I instancji tytułem miała mieścić rozważania prawne tego Sądu.

Naruszenie przepisu art. 327(1) k.p.c. polega w szczególności na wskazaniu szczątkowej jedynie podstawy faktycznej, która podlegała ustaleniu a następnie ocenie w tej sprawie. Sąd Okręgowy poświęcił na ustalenia faktyczne raptem trzy strony, z czego większość zajęło ustalenie treści umowy, a także ustalenia dotyczące udzielenia gwarancji bankowej i jej zwrotu po upływie okresu rękojmi, które to ustalenia nie mają istotnego znaczenia dla rozpoznania sprawy, skoro powód wyraźnie dochodzi kary umownej (art. 484 § 1 k.c.) z powodu uchybienia terminu do dokonania napraw w ramach udzielonej przez pozwanego gwarancji – w rozumieniu art. 638 § 2 k.c. Nie jest przedmiotem sprawy roszczenie z tytułu rękojmi, nie ma też żadnego znaczenia dla losów tego procesu zwrot dokumentu gwarancji bankowej.

Kluczowym dla sprawy kwestiom, czy występowały błędy w funkcjonowaniu oprogramowania dostarczonego przez pozwanego, za które pozwany odpowiada w ramach udzielonej gwarancji, czy były one zgłaszane, czy zostały usunięte w terminie, czy też doszło w tym zakresie do opóźnień uzasadniających naliczenie kary umownej za okres wskazany w pozwie (względnie za okres krótszy, co prowadziłoby do częściowego uwzględnienia powództwa), Sąd Okręgowy poświęcił dwa akapity. Na karcie 387 v. – 388 ogólnie stwierdził, że pozwany (zapewne Sąd miał na myśli powoda) zgłaszał problemy z oprogramowaniem i strony próbowały – bezskutecznie – rozwiązać spór polubownie.

Sąd Apelacyjny nie doszukał się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ostatecznego stanowiska Sądu I instancji nawet w tak kluczowej kwestii, jak okres, na który udzielono gwarancji (a strony są w tym zakresie w sporze).

Wobec takiej zawartości uzasadnienia zaskarżonego wyroku w pełni uzasadniony jest zarzut powoda, że doszło do wskazania jedynie częściowej podstawy faktycznej, z poniechaniem przez Sąd I instancji dokonania kluczowych

ustaleń faktycznych co do zakresu błędów w oprogramowaniu, zgłoszeń błędów, prób napraw i terminowości napraw, co jest niezbędne dla przesądzenia zasady oraz ustalenia wysokości należnej kary umownej. Podkreślić trzeba, że obie strony zgłosiły wiele wniosków dowodowych w celu wykazania ich sprzecznych częściowo twierdzeń, w szczególności przedłożono korespondencję dotyczącą wskazanych wad oprogramowania, którą Sąd Okręgowy zbył całkowitym milczeniem.

Dopiero w ocenie prawnej (k. 389) znajdują się poniekąd dalsze ustalenia faktyczne dotyczące zakresu udzielonej gwarancji oraz źródła błędu (...), przy czym Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, na czym oparł swoje przekonanie, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za ten błąd w ramach udzielonej gwarancji. Sąd Okręgowy nie wskazał, na jakich dowodach oparł to ustalenie, dlaczego twierdzenia pozwanego w tym zakresie uznał za wiarygodne i dlaczego odmówił wiary dowodom strony powodowej. Podobnie, nie można dowiedzieć się z pisemnego uzasadnienia wyroku, na czym oparte jest (szczególnie zważywszy na przedstawiony sądowi materiał dowodowy) kolejne ustalenie zawarte w części zatytułowanej „Ocena prawna”, że powód nigdy nie zgłosił pozwanemu awarii zaimplementowanego oprogramowania.

Zasadniczą wadliwością uzasadnienia w części, która poświęcona miała być ocenie prawnej, jest to, że Sąd Okręgowy w istocie uchylił się od podania postawy materialnoprawnej, w ramach której oceniał zgłoszone roszczenie. Jedynym przepisem powołanym przez Sąd Okręgowy jest art. 6 k.c. Tymczasem, aby móc prawidłowo określić zakres okoliczności istotnych, następnie zakres okoliczności spornych oraz rozkład ciężaru dowodu w tej sprawie Sąd I instancji powinien był w pierwszej kolejności ustalić, jakie przepisy prawa materialnego znajdują zastosowanie.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że są to przepisy kodeksu cywilnego o karze umownej oraz przepisy o gwarancji przy umowie o dzieło, odsyłające do przepisów o gwarancji przy umowie sprzedaży, a zatem art. 484 § 1 k.c. oraz art. 638 § 2 k.c. w zw. z art. 577 i n. k.c. Jakkolwiek w sprawie dochodzona jest kara umowna, to o jej zasadności rozstrzygnie to, czy w okresie gwarancji ujawniły się wady oprogramowania, za które pozwany odpowiada względem powoda na podstawie tejże gwarancji, czy były zgłaszane oraz czy i kiedy zostały naprawione. Innymi słowy - skoro przedmiotem sporu jest kara umowna naliczona za opóźnienie w naprawie wad objętych gwarancją pozwanego wykonawcy, to okolicznościami istotnymi będą te dotyczące zakresu obowiązków gwarancyjnych pozwanego, stwierdzonych wad i terminu ich naprawy.

W konsekwencji powyższych uchybień, wynikających z braku określenia przez Sąd I instancji – wbrew spoczywającemu na nim obowiązkowi - ramy materialnoprawnej sporu, Sąd Okręgowy nie rozważył, czy strona pozwana w ogóle może powoływać się na to, że błąd tkwił w oprogramowaniu firmy (...), w szczególności jeżeli Sąd ten ustali, że oprogramowanie zostało dostarczone powodowi przez pozwanego, stanowiąc element składający się na przedmiot umowy. Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że pozwany ma obowiązek poszanowania praw autorskich (...) do jej oprogramowania; nie jest jednak już tak oczywiste, czy może się uwolnić z tego powodu od konsekwencji dostarczenia wadliwego przedmiotu umowy powodowi.

Skala uchybień popełnionych przez Sąd I instancji uzasadnia w ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony w apelacji zarzut nierozpoznania istoty sporu. W konsekwencji opisanych wyżej braków uzasadnienia nie jest jednocześnie możliwa pełna kontrola zaskarżonego wyroku, uzasadnienie to nie pozwala bowiem odtworzyć toku myślowego, który doprowadził Sąd Okręgowy do wniosku o wiarygodności całego materiału dowodowego (częściowo ze sobą sprzecznego), w dużej mierze zgłoszonego przez powoda, i jednocześnie do wniosku, że powód nie podolał ciężarowi dowodu. Nie jest także możliwe ustalenie na podstawie tak sporządzonego uzasadnienia, jaką podstawę materialnoprawną przyjął Sąd Okręgowy. Z całą pewnością nie jest tu wystarczające powołanie art. 6 k.c., co już wyżej podkreślono.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy dokona zatem istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych, których zakres wyznaczy prawidłowo określona podstawa materialnoprawna powództwa, wynikająca z twierdzeń pozwu. Prawidłowo zidentyfikowana i zinterpretowana podstawa prawna pozwoli także Sądowi I instancji określić dopuszczalny zakres zarzutów obronnych strony pozwanej, które będą podlegać rozważeniu. Ponownie rozstrzygając

sprawę Sąd Okręgowy wypełni ponadto należycie spoczywający na nim obowiązek wszechstronnej oceny materiału dowodowego, czego nie realizuje formuła przyjęta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 388), w którym nie wyjaśniono, dlaczego Sąd nie oparł swoich ustaleń na dowodach zgłoszonych przez powoda na okoliczność wykazania wad, terminu ich zgłaszania i opóźnień w naprawie opisanych błędów oprogramowania, choć materiał ten uznał za wiarygodny. Sąd Okręgowy wypowie się także wyraźnie, czy uznaje, że gwarancji udzielono na 44 miesiące zgodnie z treścią umowy, czy na 36 miesięcy wskazane w załączniku nr 1, bowiem w wyroku będącym obecnie przedmiotem kontroli apelacyjnej nawet ta zasadnicza kwestia nie została przez Sąd I instancji jednoznacznie przesądzona. Poprzestał on wyłącznie na zacytowaniu odnośnych zapisów umowy oraz regulaminu, nie przedstawił natomiast oceny podkreślanych przez pozwanego rozbieżności i nie zawarł w uzasadnieniu kategorycznego stwierdzenia, na jaki okres została udzielona gwarancja.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Marzena Konsek-Bitkowska